II cras

نظرات اسلامية

PRZEGLĄD ISLAMSKI

La Revue Islamique

KWARTALNIE

ROK VI — Październik — Grudzień 1937 r. — ZESZYT 4

W A R S Z A W A

نظرات اسلامية

PRZEGLĄD ISLAMSKI

La Revue Islamique

ROK VI Październik — Grudzień 1937 r. ZESZYT 4



WASSAN-GIREJ DŻABAGI

Z powodu wyjazdu do Turcji na placówkę korespondenta Polskiej Agencji Telegraficznej p. Wassan Girej Dżabagi ustępuje ze stanowiska redaktora naszego pisma. Wydawnictwo „Przeglądu Islamskiego" traci w red. Dżabagi'm swego założyciela, zasłużonego publicystę i szermierza wzniosłych idej Islamu.

Wassan Girej Dżabagi urodził się dn. 3 maja 1882 r. na Kaukazie Północnym. Po ukończeniu w r. 1900 szkoły realnej we Władykaukazie studiował na politechnice w Rydze, na uniwersytecie w Petersburgu i w Instytucie Rolnictwa przy uniwersytecie w Jenie (w Niemczech), który opuścił w r. 1908 z dyplomem inżyniera-agronoma. Od r. 1908 do końca kwietnia 1917 r. służył w Petersburgu w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych jako urzędnik

zajmując ostatnio stanowisko naczelnika wydziału. Z chwilą wybuchu rewolucji wyjeżdża na wezwanie swych rodaków do swej ojczyzny na ogólny zjazd delegacyj narodów Kaukazu Północnego. Od maja do grudnia 1917 r. był członkiem Centralnego Komitetu Narodów Kaukazu Północnego. Od grudnia t. r. do marca 1919 r. sprawował urząd ministra skarbu a następnie prezesa parlamentu w Republice Kaukazu Północnego. Po zajęciu ziem Republiki przez armię gen. Denikina inż. Dżabagi w końcu maja 1919 r. zmuszony był opuścić ojczyznę i udać się na wygnanie. Do sierpnia 1920 r. reprezentował w Tyflisie Komitet walki narodów Daghestanu z Denikinem. Od września t. r. do marca 1922 r. współpracował w Paryżu z delegacją Republiki Kaukazu Płn. na Konferencji Pokoju. Ożeniony z Tatarką polską przybył dn. 10 marca 1922 r. do Polski i tu od następnego roku rozpoczął pracę dziennikarza, pisząc o sprawach Kaukazu i Wschodu. Od jesieni 1924 r. do kwietnia 1926 r. przebywał w Turcji jako korespondent własny „Kuriera Warszawskiego". Powróciwszy do Warszawy współpracował w różnych czasopismach polskich („Kurier Warszawski", „Polska Zbrojna", „Gazeta Polska", „Sprawy Obce", „Droga", „Polska Gospodarcza" itd.) jako specjalista od zagadnień wschodnich. Od września 1927 r. wydaje red. Dżabagi biuletyn prasowy „Orient" poświęcony sprawom krajów bałtyckich, bałkańskich, Rosji Sowieckiej oraz Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Od początku r. 1930 redaguje „Przegląd Islamski". Trzeba też podkreślić, że red. Dżabagi w r. 1928 przyczynił się czynnie do powstania komitetu budowy meczetu w Warszawie i był pierwszym jego prezesem. Od r. 1925 jest obywatelem polskim.

Doskonały publicysta, świetny prelegent, człowiek ujmujący, ceniony przez wszystkich dla wielkich zalet umysłu, red. Wassan Girej Dżabagi pozostawi po sobie w Warszawie jak najżywsze i najserdeczniejsze wspomnienia. żegnając Go z prawdziwym żalem redakcja „Przeglądu Islamskiego" śle Mu równocześnie najszczersze życzenia, aby na nowym stanowisku uzyskał powodzenie i szczęście i aby nie zapomniał o swych polskich przyjaciołach.

Redakcja

ZNACZENIE OBRZĘDOWOŚCI W ISLAMIE [1])

Uczeni niemuzułmańscy twierdzą, że Islam przywiązuje zbyt wielką wagę do zewnętrznych ceremonij. Niektórzy zaś muzułmanie dowodzą, że ablucje (gusl i wudu), modlitwa, post, pielgrzymka itd. były tylko stosowane do dawnych warunków bytu Arabów i że należy je wobec tego uważać za symbole. Zdaniem ich, Prorok Muhammed nakazał wykonywanie tych formalności religijnych jedynie po to, żeby wskazać drogę do czystego życia, forma zaś przepisowa nie posiada specjalnego znaczenia.

żadna religia nie jest wolna od zewnętrznych aktów.

Studiowanie Zend-Awesty, Wedy lub Biblii dostarcza tak drobiazgowych i szczegółowych wskazówek, dotyczących najdrobniejszych spraw życia, że muzułmanin zaczyna się dziwić temu, jak dalece sięga skrępowanie wyznawców tych ksiąg. Formy i czyny zewnętrzne przepisane przez Islam są tak nieliczne, że przeciętny muzułmanin, przwyczajony do regularnego wykonywania obowiązków, związanych z jego wyznaniem, uważałby życie za zbyt wielki ciężar, gdyby był zmuszony do zachowania wszystkich prawideł, wymienionych przez dowolną z wymienionych ksiąg świętych.

Niewątpliwie, Islam zachował również zewnętrzne formy jako część swych praktyk, ale jedynie w wypadku, kiedy zachowanie ich prowadzi do pewnej fizycznej albo duchowej łaski.

Sednem sprawy jest to, że ani uczeni niemuzułmańscy ani t. zw. „odrodziciele" Islamu w rzeczywistości nie zrozumieli, albo nie chcą rozumieć znaczenia ukrytego w każdym przepisie obrzędowości islamskiej.

Islam opiera się na modlitwie *(salat)*, poście *(sawm)*, pielgrzymce do Mekki *(hadż)* i dawaniu jałmużny *(zekat)*; są to akty pobożności zewnętrznej: pomijanie ich jednak czyni wiarę muzułmanina niekompletną. Nasuwa się więc pytanie, jaką korzyść dla swej duszy może mieć wierny, który wykonuje pewne przepisowe ruchy o pewnych określonych porach dnia, albo który głoduje podczas pewnych okresów roku, albo podróżuje do pewnych miejsc przy specjalnej okazji, albo który wreszcie płaci pewną sumę pieniędzy

---

[1]) Streszczenie artykułu, który otrzymaliśmy w języku angielskim od znanego działacza muzułmańskiego w Ind. Bryt. M. Zafarullah Khana podczas jego pobytu w Polsce w sierpniu 1937 r.

w pewnym okresie przepisanym. Odpowiadam: w obrzędowości związanej z *salat*, pielgrzymką i zekatem zewnętrzne formy są przejęte tylko w tym stopniu, w jakim sprzyjają one duchowemu rozwojowi albo dobru ludzkości w ogóle.

W celu uzupełnienia swego *salat* muzułmanin musi wykonać *wudu* i wtedy odmówić swoje modlitwy w pewnych określonych pozycjach. *Wudu* jest oczyszczeniem pewnych zewnętrznych organów jak: usta, nos, twarz, głowa, ręce i stopy. Zadaniem *wudu* jest nietylko popieranie czystości fizycznej; mycie wszystkich organów, prowadzących człowieka do grzechu, wskazuje na to, że wierny, nim stanie przed obliczem Boga, powinien zmyć wszystkie niemoralne plamy i być tak czystym duchowo, jak *wudu* go czyni fizycznie.

Jest rzeczą stwierdzoną, że nasze uczucia zmysłowe stale przechodzą przez ręce, stopy, nosy, uszy itd., powodując nieustanne zamieszanie. To zamieszanie może być powstrzymane przez zwilżenie członków ciała wodą, tj. dokonanie wudu; zwłaszcza zimna woda daje doskonałe wyniki; wudu uczynione w chwilach podniecenia zmysłowego lub zaburzenia umysłowego przywraca absolutny spokój, powodując stan równowagi i odpoczynku, bez którego człowiek wzdraga się stanąć przed swoim Stwórcą. Pięć dziennych ablucyj związanych z modlitwą powoduje nie tylko czystość fizyczną, lecz spokój umysłu, który daje człowiekowi możność wykonywania swoich codziennych obowiązków spokojnie, bez zdenerwowania i w dobrej myśli. Jednakże i higieniczny walor wudu nie może być lekceważony. Wprowadzenie przymusowego wudu w pewnych klasach ludności Europy niewątpliwie dałoby im jaśniejsze, czystsze i szczęśliwsze życie, niż one mają obecnie.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że pozycje, przyjęte w modlitwach muzułmańskich (salat), mają wyłącznie charakter formalny. Jednakże przy głębszym zastanowieniu staje się zupełnie widocznym ten trening duchowy, który one stale spowodują. Dusza ludzka jest umieszczona w ciele, które jest dla niej jakby naczyniem lub muszlą. Stan naczynia wpływa na jego zawartość, jak muszla na jądro. Nie można zaprzeczyć temu, że istnieje wyraźny związek i zależność pomiędzy stanem fizycznym i psychicznym człowieka. Nawet sztuczny śmiech jest zdolny rozproszyć mgłę melancholii, nawet sztuczny płacz — zasmucić serce. Na tej samej zasadzie pewne pozycje i położenia nie są wyłącznie symbolami, lecz powo-

dują pewny stan umysłu. Wszystkie położenia i pozycje, obowiązujące w salat, są wynikiem dobroci i przyjaźni i nie są uważane za zwykłą formalność. One są naturalnym wyrażeniem szacunku. Podobnie *dżamaat* jest wyrazem jedności. Kiedy muzułmanie, stojąc w rzędzie ofiarują swoje modlitwy, oni w ten sposób jakby mówią, że we wszystkich trudnościach i doświadczeniach, jakie życie nasuwa człowiekowi, gotowi są zawsze stać jeden obok drugiego i nawzajem się wspierać oraz pomagać w wykonywaniu rozkazów Boga.

Ludzie, którzy absolutnie zaniedbują zewnętrzne formy religijne, stopniowo tracą duchową realność. W większości wypadków ludzie, którzy uważają, że przepisy ich religii są niedogodne lub męczące, przychodzą do wniosku, że mogą oni zachować substancję bez muszli i że zachowanie tych przepisów ich nie obowiązuje. Ta wolność zamiast ułatwić rozwój psychiczny prowadzi ludzi do duchowej śmierci. Ludzie ci twierdzą, że jedyną rzeczą godną zachowania jest czystość serca i że zewnętrzne czyny same w sobie nie posiadają znaczenia. Ci ludzie zatracają zarówno muszlę, jak i substancję. Oni nie zatrzymują formy zewnętrznej i nie są w stanie zachować wewnętrznej czystości. Ich serca są obce bojaźni i miłości dla Boga. Przez zaniedbanie form zewnętrznych nie są oni w stanie złożyć prawdziwego hołdu swemu Stwórcy.

Jak dusza musi być chroniona przez ciało, tak nasze stany duchowe wymagają zewnętrznego wyrazu. Błąd polega nie na przyjęciu tych zewnętrznych symboli, lecz na uważaniu tych symboli za jedyny przedmiot czci, co jest surowo potępiane przez Islam.

„*Salat* powstrzymuje od niewidocznych i niepożądanych czynów". Koran surowo potępia tych, którzy wykonują akty religijne tylko dla pozorów zewnętrznych. Prorok Muhammed mówi, że modlitwy niepołączone z uczuciem nie mają wartości i że prawdziwa modlitwa jest tylko wtedy, kiedy serce znajduje się w obecności swego Stwórcy.

Zatrzymamy się jeszcze na postach. Jest prawdą uznaną, że związek duszy z ciałem wpływa na upodobania materialne i rodzaj przyjemności, jakie jednostka sobie dobiera. Na tym polega przyczyna tego, dlaczego duchowe spostrzeganie tych, którzy przede wszystkim dbają o ciało, stopniowo tępieje. Natomiast ludzie pogrążeni w intelektualnych dociekaniach, poświęcają bardzo mało uwagi jedzeniu, piciu i przyjemnościom fizycznym. To zaś wskazuje, że

dopóki dusza nie będzie oddzielona od pewnych trosk cielesnych, nie potrafi ona wznieść się w królestwo myśli i ducha.

Prawie wszyscy przywódcy duchowi i ludzie wiary zalecali swoim naśladowcom posty. Każda religia nowoczesna czy starożytna, zawiera przepisy o postach. Zachowanie postów jest rzeczą konieczną do osiągnięcia doskonałości duszy. Protestanci, którzy są największymi przeciwnikami zewnętrznych form, jednakże przestrzegają posty. Wszystko to wskazuje na to, że post nie jest tylko zwykłą ceremonią, lecz posiada głębokie znaczenie duchowe.

Koran Przedwieczny mówi:

„Posty są złączone z wami tak, jak były złączone z waszymi poprzednikami w tym celu, abyście mogli osiągnąć doskonałość serc".

Zachowanie postów rozluźnia więzy zmysłowe, które krępują ciało i nie dają mu możności wzniesienia się do królestwa ducha. Z drugiej strony, podczas gdy w poszukiwaniu doskonałości duchowej dusza dąży do rozłączenia się z ciałem, to ażeby osiągnąć doskonałość w czynach szuka ona ciała i dąży do złączenia się z nim. To podwójne wymaganie podkreśla konieczność postów w pewnych okresach. Islam wymaga zachowania postów podczas miesiąca Ramadanu. Islam nie dąży do tworzenia ani pustelników ani epikurejczyków.

Poza osiągnięciem *taqwa* (prawość) posty dają także inne łaski. Przyczyniają się do osiągnięcia wytrzymałości. Dla biednego człowieka obfite pożywienie jeden raz dziennie jest luksusem i powstrzymanie się od picia i jedzenia w ciągu całego dnia jest dla niego zadaniem stosunkowo łatwym, podczas gdy dla bogatego, przyzwyczajonego do 4 regularnych posiłków dziennie, granica wytrzymałości jest osiągnięta wtedy, kiedy jest on zmuszony do odmówienia sobie w jedzeniu i piciu od wschodu do zachodu słońca w ciągu całego długiego miesiąca. Tak więc Ramadan nie daje zaniknąć cierpliwości, wytrzymałości i powstrzymałości nawet wśród ludzi bogatych. Przyczynia się to także do zrealizowania obowiązków bogatych wobec biednych, szczególnie w okresie głodu. Doświadczenie z głodem podczas postu ramadanowego powstrzyma zamożnego od traktowania głodu lekko.

Wiele innych jeszcze łask daje zachowanie postu, ale są one mniejsze i drugorzędne wobec osiągnięcia *taqwa*. Prorok Muhammed powiedział, że łaski Boga nie mogą być osiągnięte przez samo po-

wstrzymanie się od jedzenia i picia i, że dopóki post nie powstrzymuje człowieka od złego, jest on zwykłym głodowaniem. Wskazuje to na to, że prawdziwym celem i przedmiotem postu jest uzyskanie siły do powstrzymania się od złego i oczyszczenia duszy.

Powyższy cel przyświeca i wszelkiej innej obrzędowości w Islamie.

Mohamed Zafarullah Khan

HISTORIA JEDNEJ MUZUŁMAŃSKIEJ KSIĄŻKI RELIGIJNEJ

W roku 1830 ukazała się w Wilnie nakładem Zawadzkiego książka p. t. „Wykład wiary mahometańskiej". Autorem jej był Tatar litewski, Józef Sobolewski, członek granicznego sądu apelacyjnego w Nowogródku. Napisał ją na podstawie rękopiśmiennych „kitabów", w których zawarte są objaśnienia dogmatów i obrządków religijnych Islamu. Ciekawe są kłopoty, jakie z wydaniem swego dziełka miał Sobolewski. Dn. 8 października 1829 r. złożył on za pośrednictwem drukarza Neumanna rękopis swej pracy w komitecie cenzury w Wilnie. Cenzor Berkmann wzbraniając się — z powodów nam nieznanych — zaaprobować rękopis do druku na własną rękę, przedstawił go do aprobaty głównemu zarządowi cenzury, który na druk zezwolił i rękopis zwrócił, poczym Berkmann oddał go 20 grudnia Neumannowi. Z początkiem r. 1830 Sobolewski zwrócił się za pośrednictwem sekretarza stanu Błudowa do cesarza Mikołaja I z prośbą o zezwolenie na zadedykowanie mu swego dzieła, a także o udzielenie Tatarom litewskim zapomogi na druk tej pracy. Cesarz prośbie tej odmówił. Wówczas Sobolewski spróbował szczęścia u następcy tronu, prosząc go o zgodę na przypisanie mu pracy „Wykład wiary mahometańskiej", a ponadto o wpłynięcie na wileński komitet cenzury, aby przyśpieszył rozpatrywanie jego rękopisu; przy sposobności prosił autor o przyjęcie go na służbę w urzędzie gubernialnym. Cesarzewicz przesłał podanie sędziego do kuratora wileńskiego Nowosilcowa, w sprawie służby zaś polecił Sobolewskiemu zwrócić się do zwierzchności gubernialnej. Po wyjaśnieniach Nowosilcowa w tej sprawie następca tronu wystosował 11 marca 1830 r. do gubernatora grodzieńskiego pismo, w którym uznając, że Sobolewski niesłusznie oskarżał cenzurę wileńską o powolność i niesłusznie prosił o zapomogę i zezwolenie na dedykację, nakazał udzielić mu surowej nagany z nadmienieniem, aby w przyszłości Sobolewski z tego rodzaju podaniem do cesarzewicza się nie zwracał — pod

groźbą odpowiedzialności karnej. (Arch. Państw. w Grodnie. Sprawa Kanc. Gub. Grodz. Nr 6 z r. 1830, karta 1 — 1 w., 3, 4, 6. Cytuję wg. notatek p. Leona N. M. Kryczyńskiego).

Co było przyczyną tak niechętnego stosunku cesarza i cesarzewicza oraz władz rosyjskich do pracy religijnej Sobolewskiego — nie wiemy na pewno. Można się tylko domyślać, że solą w oku był dla nich zamieszczony w tej książce apel autora do Tatarów litewskich, aby w modlitwach używali języka polskiego zamiast arabskiego.

S. Kr.

ISLAM A KOBIETA.

W zeszytach 11 i 12 „Misyj Katolickich" za 1936 r. znajdujemy interesujący artykuł H. Malinowskiej p. t. „Kobieta w Islamie". Aczkolwiek autorce trudno zgodzić się bez zastrzeżeń z poglądem muzułmanów, którzy uważają swego Proroka Muchammeda za największego oswobodziciela kobiety, tym niemniej przyznaje ona, że pod względem majątkowym żadne prawodawstwo nie zapewnia kobiecie takiej samodzielności jak Islam. To też na kongresie kobiet w Genewie w 1896 r. wystąpił Omar Bey Lutfi z przemową, w której wykazywał zalety muzułmańskiego prawodawstwa, jeśli chodzi o kobiety, i zakończył tymi słowy: „Muzułmanki korzystają z niektórych praw, o które wy, Europejki, dopiero teraz walczycie". Pozwalamy sobie w ślad za autorką przytoczyć niektóre poglądy uczonych muzułmańskich. Tak Quasim Amin (zm. 1908 r.) w swojej książce „Uwolnienie kobiety" zaznacza, że równość kobiety i mężczyzny wyraża się choćby w jej niezależności materialnej od męża i twierdzi, że w postulatach Islamu i tendencjach przypisywanych mu, nie ma niczego, coby usprawiedliwiało poniżenie kobiety w poszczególnych krajach muzułmańskich. Winy tego poniżenia należy szukać gdzie indziej, a mianowicie w przesądach i zwyczajach tych ludów, które Islam przyjęły. Tym się tłumaczy fakt, że położenie kobiety w poszczególnych krajach muzułmańskich nie jest jednakowe. Dalej uczony ten zwalcza pogląd prawników muzułmańskich na małżeństwo, jako na układ, i przeciwstawia temu określeniu wielki przywilej małżeński zawarty w Koranie (XXX, 20): „I On między wami stworzył miłość i miłosierdzie". Zatem zdaniem tego uczonego, Koran uważa miłość za podstawę małżeństwa. Jeden z docentów uniwersytetu w Tunisie w dziele p. t. „Nasza kobieta w prawie Koranu i w społeczeństwie" rozróżnia dwa rodzaje tekstów Koranu:

teksty objawione (np. tekst traktujący o jedności Boga) i teksty opisujące zwyczaje i przesądy z czasów Muchammeda (np. wielożeństwo, harem, itp.). Rzecz oczywista, że te ostatnie nie stanowią części składowej Ksiąg Świętych. Jeżeli chodzi o zarzut co do łatwości rozwodu w Islamie, to uczeni muzułmańscy cytują słowa Muchammeda: „Ze wszystkich rzeczy dozwolonych Bóg najbardziej nienawidzi rozwodu". Na zakończenie swego artykułu autorka stawia pytanie: „Czy nowoczesne prądy feministyczne w społeczeństwach muzułmańskich są oznaką rozkładu wewnętrznego Islamu"? Na pytanie to odpowiada przecząco i twierdzi: „Słusznym jest tylko pogląd, że Islam przechodzi głęboki kryzys i to jego zmaganie się ze złem, które razem z reformą ogarnęło społeczeństwo, jest oznaką, że w Islamie tkwią jeszcze ukryte potężne siły".

ROZWÓJ IDEOLOGICZNY ISLAMU

W zesz. 3 wydawanego w Warszawie miesięcznika „Wiedza i życie" za marzec 1937 r. ukazał się artykuł J. Bleiberga p. t. „Rozwój ideologiczny Islamu. Uwagi wstępne do lektury pracy prof. Wł. Natansona". Autor stwierdza, że Muchammed, podobnie jak Mojżesz i Chrystus, nie był filozofem, nie tworzył filozoficznego systemu. Jego najważniejszą troską było zdrowie moralne człowieka, walka ze złem we wszystkich przejawach życia ludzkiego, tworzenie norm ludzkiego współżycia. Był humanistą w najgłębszym i najszlachetniejszym znaczeniu wyrazu. Dążył do podniesienia człowieka na taki poziom moralnej doskonałości, aby stał się godnym swego Stwórcy, na którego obraz i podobieństwo został stworzony. Następnie autor podkreśla w Islamie realizm i surową prostotę nakazów i kultu, prostą dogmatykę i ścisły związek z życiem społeczno-państwowym. Myli się tylko autor, twierdząc, że szlachetna etyka Islamu, nakazująca miłosierdzie, ofiarność, łagodność, dobroć i prawdomówność, obowiązuje tylko wobec wyznawców Proroka. Jeżeli Islam odgranicza wiernych od niewiernych, to pod pierwszymi rozumie nie tylko muzułmanów, lecz w ogóle wszystkich wierzących w jedynego Boga, a więc przede wszystkim chrześcijan i żydów, co wyraźnie i wielokrotnie zaznaczone jest w Koranie. Reasumując swe wywody, autor ustala następujące elementy w rozwoju Islamu: 1) monoteizm etyczny (element rdzennie semicki — endogeniczny), 2) intelektualizm grecki i 3) mistycyzm persko - hinduski (elementy nabyte egzogeniczne). *O. K.*

ZE WSPOMNIEŃ O KRÓLU FUADZIE I

W zeszycie 7/8 „Misyj Katolickich" za 1936 r. ukazał się artykuł J. S. p. t. „Fuad I". W artykule tym, poświęconym pamięci zmarłego w dniu 28 kwietnia 1936 r. króla Egiptu Fuada I, autor podkreśla, że król, będąc dobrym muzułmaninem, nie ograniczał się względem katolików do tolerancji czy liberalizmu, lecz okazywał im dużo życzliwości. W 1927 r. król złożył wizytę papieżowi, przy czym otrzymał od Piusa XI w darze obraz NMP. i order „Złotej Ostrogi". Z powodu tej wizyty pisał w swoim czasie Osservatore Romano:

„Ta wizyta jest nowym świadectwem prawdziwego szacunku króla Egiptu dla Kościoła katolickiego. Powiadamy „nowym świadectwem", gdyż kiedy mowa o jego usilnym dążeniu do dobrobytu państwa, należy także pamiętać o jego zainteresowaniu i sympatii, jaką darzy pracę naszych misjonarzy. Swoboda religijna i poparcie ze strony króla pozwoliły katolikom wszystkich obrządków pracować z dobrym skutkiem na ziemiach Egiptu".

Dalej autor przypomina kilka faktów, o których może nie wszyscy wiedzą. I tak może dla wielu były tajemnicą przyjazne stosunki między królem, a delegatami apostolskimi — najpierw z Msgr. Cassalo, a później z Msgr. Valeri. Gdy papież postanowił utworzyć w Egipcie wikariat apostolski, król całą duszą sprzyjał temu dziełu i pragnął, aby pałac wzniesiony na brzegu Nilu godny był reprezentanta Stolicy Apostolskiej. Skoro zaś chodziło o uzyskanie terenu pod nowy kościół czy klasztor, król zawsze udzielał swej pomocy. Tak było niedawno z domem dominikanów w Abazji i z katedrą w Port - Said, poświęconą Maryi, Królowej Świata. Prócz tego, królewska opieka i zapomoga w wysokości 2000 fr. zasilały regularnie kwesty, co roku na rzecz biednych organizowane, przez różne gminy katolickie. Król uczestniczył w pracy charytatywnej katolików, specjalną wszakże uwagę zwracał na ich szkoły i nie szczędził im słów zachęty. Król nie wahał się powierzać katolikom odpowiedzialnych stanowisk takich, jak ambasadora w Waszyngtonie, radcy królewskiego, czy dyrektora swego europejskiego biura, mieszczącego się w pałacu. Najwyższy dowód zaufania dla katolicyzmu złożył król przed samą śmiercią, gdy na członków Rady Regencyjnej, która miała zadecydować o nowym rządzie, wyznaczył Fakhry Paszę i Nessim Paszę, wychowanków zakonów katolickich.

PRZEGLĄD LITERATURY O ISLAMIE I TATARACH POLSKICH ZA R. 1937

I.

Literatura o Islamie w różnych językach jest ogromna i niemożliwą byłoby rzeczą wymienienie w ramach krótkiego artykułu *wszystkich* prac, jakie w tej dziedzinie ukazały się w ciągu roku 1937 na półkach księgarskich. Ograniczę się przeto do omówienia publikacji tylko polskich.

Z dzieł naukowych o Islamie należy wymienić przede wszystkim książkę ś. p. prof. *Wł. Natasona* pt. „Prądy umysłowe w dawnym Islamie" (Lwów, stron 194), która spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem krytyki fachowej. Pracą czysto filologiczną są prof. *A. Zajączkowskiego* „Wybrane ustępy z anatolijskotureckiego przekładu Koranu" (cz. II „Studiów nad językiem staroosmańskim" tegoż autora w wydaniu Polskiej Akademii Umiejętności). Popularyzacyjny charakter ma żywo i przystępnie napisana książeczka absolwenta akademii muzułmańskiej w Al-Azharze mgr. *Mustafy Aleksandrowicza* pt. „Krótki zarys religii Islamu" (Wilno, stron 42). Z artykułów dziennikarskich o Islamie trzeba wymienić: *W. Rajkowskiego* (Kair) „Egipski Kaligula. Kalif rządzący z rozkazu Boga" (Kuryer Lit. Nauk. Nr. 25 dod. do IKC. z 25.I — o kalifie Al-Hakim Bi-Amr'illah, wiek X — XI); *Stan. Kryczyńskiego* „Kult św. Jerzego w Islamie" (tamże, z dn. 19.IV); *A. Grobickiego* „Wschód — ziemia bogów, proroków i czcicieli diabła" (tamże, Nr. 33 z 9.VIII — m. in. o sektach muzułmańskich); *W. S.* „Kobieta Islamu" (Kurier Wileń., 16.IV). Szereg artykułów o Islamie i muzułmanach zamieściło wileńskie „Życie Tatarskie" w r. 1937, a to: prof. *S. Bazarewskiego* „Muzułmanie w Jugosławii", *M. Aleksandrowicza* „Meczety w Kairze", *Kirimli Yigit* „Polityka muzułmańska a świat Islamu", *Z. Romanowiczówny* „Zagadnienie śmierci w Islamie" (tłum. z „Moslemische Revue"), *A. Kherbi* „Ruch muzułmański w Algierze", *Veysi Mechmeda* „Rozwój Islamu w Turkiestanie".

Życie religijne muzułmanów polskich wywołuje nieraz echa w prasie. I tak np. obiór na imama gminy muzułmańskiej w Warszawie mgr. A. I. Woronowicza, a w pewnej łączności z tym także sprawę budowy meczetu w stolicy omawiane na łamach prasy w artykułach ilustrowanych nieraz fotografiami nowego imama i projektowanego meczetu (Kurier Warsz., Gazeta Polska, Express Por., Warsz.

Dziennik Narod., Orędownik Wielkop., Express Lubel., Goniec Warsz., L'Écho de Varsovie i inne). Pobyt J. E. Muftiego dr. J. Szynkiewicza w Indiach wywołał szereg artykułów w prasie zagranicznej i polskiej z końca 1936 i początku 1937 r. (The Times India, Illustrated Weekly of India, Civik Military Gazette, Światowid z 13.II, art. „Polska u wrót Indii). Podobnie informowały pisma o wyjeździe J. E. Muftiego do Egiptu (Kurier Zachod., Dzień Dobry, Express Por., Express Lubel., Dziennik Białostocki, Narodowiec, Neue Lodzer Ztg. i inne).

Zainteresowanie prasy wzbudzają także przyjazdy wybitnych muzułmanów ze Wschodu i stosunki łączące ich z polskimi wyznawcami Islamu. Pisano wiele zwłaszcza o przyjeździe do Warszawy przedstawiciela i propagatora ruchu „Ahmadiya" Ayaz Khana (Kurier Poranny z 16.VII, art. *Tamary Dżabagi* „Wysłannik Wielkiego Kalifa", IKC. z 19.V, Kurier Czerw. 4.XI, Dziennik Białostocki, Przegl. Katol. 3.X, Wiem Wszystko, Czas i inne). P. Ayaz Khan zamieścił w londyńskim „The Muslim Times" z 8.VII art. „Poland and Islam" oraz artykuły o Tatarach polskich w „The Sunnrise" (Lahore, Nr 23 i 24 z r. 1937). Przyjazd ministra Cesarstwa Indii sir Zafarullah Khana i raut wydany na jego cześć przy udziale muzułmanów polskich dał prasie asumpt do pisania o stosunkach polsko-indyjskich i Islamie w Polsce. (*A. Sumiński* w IKC. z 19.VIII, Światowid 21.VIII, *J. M. T.* „Czy wielki kalif zbuduje meczet dla Tatarów polskich w Warszawie", Kurier Polski z 18.VIII, Express Por., Kur. Bałt., Głos Lubel., Dziennik Polski, Oberschles. Kurier, Gazeta Gdańska z 19.VII, The Sunnrise Nr 37 i inne).

Z prac poświęconych specjalnie Tatarom polskim oraz poszczególnym dziedzinom ich historii i życia zanotować wypada przede wszystkim syntetyczny artykuł mgr. *Stanisława Kryczyńskiego* pt. „Tatarzy polscy" (Rocznik Ziem Wsch. 1938, s. 105—121 i odbitka, stron 19; recenzja: *K. Leczycki,* „Cyfry i egzotyka Ziem Wsch.", Gazeta Polska, 14.XII.37). Krótki artykulik o Tatarach w Polsce dał w Kalendarzu I. K. C. na r. 1938 *S. Tuhan Baranowski.* Garść informacji czytelnikom niemieckim daje art. *H. L.* „Tataren in Polen" (Münchner Neueste Nachrichten", Nr. 31 z 21.II.37).

Fragment historii wojennej Tatarów polskich od XIV do XVIII w. daje *Stan. Kryczyński,* „Tatarzy litewscy w walkach Polski i Litwy o Bałtyk i ziemie pomorskie" (Jantar, organ Inst. Bałt. Nr. 1 z 1937 r.). Jako zeszyt 1—3 „Przegl. Islamskiego" ukazała się praca *Leona Kryczyńskiego* pt. „Historia meczetu w Wilnie" poprzedzo-

na jego życiorysem z okazji 25-lecia jego działalności literackiej i społecznej (o tym jubileuszu zob. *M. Arciszewskiego* „Przez Islam dla Polski", Kurier Bałt. z 6.IX). Z artykułów drobniejszych, które wczasy w Łostai" (Życie Tat. Nr 9), *A. P.* „Dożynki tatarskie w mienić: *Stan. Kryczyńskiego* „Jakub Buczacki" (Polski Słownik Biograficzny, wyd. Pol. Akademii Umiej., t. III), *tegoż* „Strzępy legendy w tatarskich zaściankach" (Słowo, 18.VII), *tegoż* „O ratowanie zabytków tatarskich" (Życie Tat. Nr. 10); *J. J. Tochtermanna* „Struktura wiekowa ludności tatarskiej w Polsce" (Życie Tat. Nr. 10); *A. I. Woronowicza* „Język polski w transkrypcji arabskiej" (tamże, Nr. 1); *A. Śnieżko,* „O Tatarach mirskich" (Ziemia Lidzka, Nr. 12), oraz art. „ey" pt. „Tartarengrab in Dippoldiswalde" (Der Freiheitskampf Nr. 205 z 27.VII).

Charakter felietonowych „obrazków" mają artykuły: *J. Podoskiego* „Wśród wileńskich Tatarów" (Kur. Warsz. 17.VI), *W. Romockiej* „Uroki Sarajewa" (tamże, 20.VI — o dwóch Tatarach polskich w „medrese" sarajewskim), *S. Tuhan Baranowskiego* „Letnie wywczasy w Łostai" (Życie Tat. Nr 9), *A. P.* „Dożynki tatarskie w Iwanowie" (tamże Nr 10). Z rzeczy publicystycznych wymienić trzeba jeszcze *M. Asanki-Japołła* „Od fenicjologii do tatarologii" (Czas 7.I), „Tatarzy polscy" (Kur. Por., 21.VIII) i *Leona Kryczyńskiego* „Tatarzy a pułk. Koc" (Życie Tat. Nr 7). *Tegoż* autora art. „O trudnościach pracy społecznej" (Nr 8) wywołał dyskusję na łamach „Ż. T.". Zabierali w niej głos *A. I. Woronowicz,* „Nasza praca społeczna" (Nr 9) i *S. Tuhan-Baranowski,* „Cel pracy społecznej" (Nr. 10). Podobny charakter dyskusyjny ma art. tego ostatniego autora pt. „Tradycje tatarskie" (tamże Nr. 7).

W Warszawie ukazała się książka *Karola Koźmińskiego* pt. „Kamienie na szaniec". Książka ta, obejmująca życiorysy dwunastu poległych na polu chwały żołnierzy polskich, zawiera m. in. piękne opowiadanie o Aleksandrze Hózman Mirza-Sulkiewiczu pt. „Księżyc na nowiu". Poza tym literaturę o Sulkiewiczu wzbogaciły prace zamieszczone w t. XV „Niepodległości": *T. Rawicz-Lipińskiego* „Nastroje niepodległościowe wśród emigracji polskiej w Rosji" oraz *Wład. Malinowskiego i L. Wasilewskiego* „Listy Józefa Piłsudskiego", stanowiące pierwszorzędny materiał źródłowy o Sulkiewiczu.

Wydarzenia z życia kulturalnego i społecznego Tatarów polskich znajdują również odbicie w prasie. Pismo tatarskie w Mukdenie „Milli Bajrak" z 22.I w art. „Lehistan reisi dżumhurun zijaret" omawia audiencję jakiej P. Prezydent R. P. udzielił w r. 1935 delegacji

Tatarów polskich. O utworzeniu w Klecku Tatarskiego Związku Strzeleckiego znajdujemy wzmianki w „Expressie Por.", „Expressie Lubel." i „Dzienniku Białostockim" z 23.V. O otwarciu świetlicy Koła Młodzieży Tat. w Wilnie piszą: I. K. C. z 25.II, Słowo, Kur. Warsz., Słowo Poleskie, Wschód I—VI, Emel Nr. 4, Jasz Türkestan Nr. 4, Milli Bajrah Nr. 19 i 20, Kurtułusz Nr. 29—30 (*Z. Soysal*, „Vilnoda yeni Tatarłar"). O raucie wydanym przez Tatarów wileńskich na cześć oficerów pułku, w którego skład wchodzi Szwadron Tatarski — Słowo 12.III. O wręczeniu buńczuka temuż szwadronowi przez społeczeństwo tatarskie — Kur. Wil., Słowo 26.VII, Gazeta Pol., Słowa Polesia, Dzień Dobry i inne.

Osobno należy wspomnieć o wydawnictwach periodycznych. W Wilnie ukazał się „Kalendarzyk kieszonkowy" na r. 1355/6 ery muzułm. (1937) z cyklu kalendarzyków wydawanych co roku przez Muftiat. Myśl wydawania takiego kalendarza jest b. dobra, należałoby jednak rozszerzyć podawane w nim informacje i dane statystyczne o muzułmanach polskich i pozakrajowych. Co miesiąc wychodziło pismo „Życie Tatarskie" (wydawnictwa r. IV) pod redakcją płk. *S. Tuhan-Baranowskiego*. Zeszyty „Ż. T." z r. 1937 korzystnie różnią się od poprzednich. Treść ich staje się coraz bardziej zwarta i bogatsza. Mamy tylko pewne zastrzeżenia co do pomijania niektórych spraw społecznych i przeciążania treści artykułami niezwiązanymi wcale ani z Tatarami polskimi ani z Turko-Tatarami w ogóle. Z uznaniem za to podkreślić musimy, że redakcja potrafiła przezwyciężyć trudności materialne i techniczne, jakie powstają przy tego rodzaju wydawnictwach.

Dawniej ogłoszone prace o Tatarach polskich znajdowały w ciągu r. 1937 echa w recenzjach i sprawozdaniach. O „Herbarzu rodzin tatarskich w Polsce" *St. Dziadulewicza* wspomina *Wł. Semkowicz*, „Nauki pomocnicze historii" (Kwart. Histor. R. 41, zesz. 1—2). *J. Hoffman* w swej „Bibliografii Wołynia" (Rocznik Wołyński t. V—VI) omawia „Przywilej króla Michała dla Tatarów Wołyńskich z r. 1669", ogłoszony w II tomie Rocz. Tat. przez *St. Kryczyńskiego*, oraz pracę *A. Szyszmana* „Osadnictwo karaimskie i tatarskie na ziemiach W. Ks. Lit." (Myśl Karaimska). W „Miesięczniku Heraldycznym" (Nr. 3) ukazała się recenzja artykułu *St. Kryczyńskiego* „Nieznane szczegóły o rodzinie generała Józefa Bielaka" (Ateneum Wileńskie. R. XI, 1936) sygnowana literami *T. I.* „Bibliografię do historii Tatarów polskich" *Leona Kryczyńskiego* omówił *K. Jasiulaniec* w „Ateneum Wil." (R. XI), a wzmianki o niej znajdujemy w ze-

stawieniach bibliograficznych *W. Nowodworskiego* „Województwa wschodnie w świetle tytułów książek" (Aten. Wil. XI, tenże: „Rocznik Ziem Wsch." 1938 i „Slavische Rundschau" Nr. 3). Z „Collectanea Orientalia", wyd. przez *W. Kotwicza* (Nr. 11) dowiadujemy się o referacie *B. Baranowskiego* „O znajomości języka tureckiego w dawnej Polsce XV — XVII w.", wygłoszonym na VI Zjeździe orientalistów polskich w Wilnie; prelegent wspomina m. in. o roli Tatarów - tłumaczy w kancelarii królewskiej.

Kilka słów należy się także tym książkom i artykułom, które w zasadzie traktują o innych zagadnieniach, a ubocznie zajmują się też problemami turko-tatarologicznymi. Na wzmiankę zasługuje tu książka *M. Miesesa* „Nauka o rasach w służbie polityki". Autor — publicysta operując źródłami historycznymi dla przeciwstawienia się modnej teorii „rasizmu", wskazuje m. in. na różnorodność składu etnicznego ludności polskiej, przy czym domieszkę mongoło-turecką omawia w dwóch specjalnych rozdziałach: „Pierwiastek mongolski w Polsce" i „Tatarzy na Olimpie polskim" (tu daje garść argumentów na poparcie swej tezy o tatarskim pochodzeniu rodziny A. Mickiewicza). Nowe uzupełnione wydanie pracy *J. St. Bystronia* „Nazwiska polskie" zawiera m. in. dane o nazwiskach Tatarów polskich. *Z. Lasocki*, „Z Dziejów Polski Nowożytnej prof. Konopczyńskiego" (Kraków, odb. z „Głosu Narodu"), poddając krytyce najnowsze dzieło znakomitego historyka, wprowadza do dziejów wieku XVII zagadnienie buntu Tatarów Lipków (rozdz. XIV „Lipkowie") z powołaniem się na pracę St. Kryczyńskiego „Bej barski" (Rocz. Tat. II, 1935). Materiały do życiorysu Al. Sulkiewicza („Czarnego Michała") przynoszą „Pisma zbiorowe Józefa Piłsudskiego" (art. *L. Wasilewskiego* w t. I oraz t. II i IV) oraz artykuły: *St. Wojciechowskiego* „Na emigracji 1892 — 1894" (Prosto z Mostu, Nr. 12 z 7.III) i *K. Wrzosa* „Adam Koc" (I. K. C., 21.II). Drobne wzmianki o nim znajdujemy w „Słowie" („ś. p. Julia Piłsudska" Nr. 3 z 3.III oraz Nr. Nr. z 20.V i 16.VII). *Br. Pawłowski*, „Wojna polsko-rosyjska w 1792 r." (Rocznik Wołyński, V — VI) podaje kilka szczegółów o pułkach tatarskich. Wreszcie *St. Kryczyński* w art. „O pochodzeniu nazw Białej, Czarnej i Czerwonej Rusi" (Kuryer Lit.-Nauk., dod. do I. K. C., 15.III) wysuwa oryginalną hipotezę o tatarskiej genezie nazw Białej i Czarnej Rusi.

Jak widzimy rok 1937 w polskiej literaturze islamistycznej i tatarologicznej zaznaczył się głównie przyczynkami. Książek o znaczeniu podstawowym było nie wiele, za to pokaźna ilość artykułów nie-

wielkich wprawdzie rozmiarami, ale poważnych i opartych na własnych badaniach ich autorów stanowi trwały dorobek rozkwitającej u nas gałęzi nauk orientalistycznych — tatarologii.

Leon Kryczyński.

II.

Ze szczególną radością należy powitać książkę Dra Władysława Natansona „Prądy umysłowe w dawnym Islamie" wydaną przez Książnicę-Atlas. Lwów — Warszawa, 1937 (IX — 194 str.), a traktującą o dorobku naukowym pierwszych 8 stuleci Islamu. Obiektywizm autora, oraz zwięzłość i przystępna forma opowiadania wprowadzają czytelnika w krąg dociekań uczonych muzułmańskich najświetniejszego okresu rozwoju nauki na Bliskim Wschodzie. Przesuwają się przed nami Al-Hamadani, Al-Aszari, Al-Gazali, Ibu Tufajl, „Mutakallimun", Al-Kindi, Ar-Razi, Al-Fargani, Al-Mutanabbi, Al-Farabi, Biruni, Ibu Sina i tylu innych pomniejszych, co swymi dyscyplinami i teoriami tak wielce zaważyli na dalszym rozkwicie nauk w Europie Zachodniej.

Sentyment autora dla niektórych postaci dawnego świata Islamu pobudza czytelnika do zgłębienia wiadomości o pracy poprzedników i porównywań z przejawami obecnego świata Islamu.

Erudycja autora w dziedzinie filozofii i nauk ścisłych, wykazana w traktowaniu dyscyplin Mutazylitów, Al-Gazali, „Mutakallimun", Ar-Razi, Ibu Siny i innych, zawiodła go jednak na str. 47, gdy mówi „Turcy szybko i łatwo przyjęli Islam, jako dogodną religię" i na str. 51, gdy powtarza za innymi „Allah Proroka nie jest miłosiernym Ojcem...". Zarówno pierwsze jak i drugie twierdzenie nie posiadają uzasadnienia i są tylko odzwierciedleniem sądów powstałych w okresie wypraw krzyżowych, inkwizycji hiszpańskiej i panicznego strachu przed potęgą Osmanów.

Używanie przez autora na przemian terminów „muzułmański" (str. 46) i „mahometański" (str. 42) przypomina raz jeszcze o konieczności przyjęcia jednolitej terminologii, przyczem termin „muzułmański" należy uważać za jedynie poprawny.

Bardzo pożytecznym dziełem dla muzułmanów polskich jest praca Mustafy Aleksandrowicza pt. „Krótki zarys religii Islamu" (Wilno, 1937, str. 42). Autor w 10 krótkich rozdziałach uwypukla zasady i filozofię Islamu oraz zaznajamia z historią Koranu.

Rozprawę tę uważaną za wstęp do „Wersetów z Koranu" (Wyd. Muftiat. 1935) wypada polecić imamom jako drogowskaz przy nauczaniu dzieci i młodzieży szkolnej religii muzułmańskiej. Należy ubolewać, że został pominięty rozdział o obrzędowości islamskiej.

Imam Ali Ismail Woronowicz.

KRONIKA KRAJOWA Z ROKU 1937

WARSZAWA. 17 stycznia w lokalu Instytutu Wschodniego odbyło się pod przewodnictwem p. O. N. M. Kryczyńskiego ogólne zebranie członków gminy muzułmańskiej celem wyboru imama. Wybrany został jednogłośnie p. Ali Ismail Woronowicz, któremu redakcja „Przeglądu Islamskiego" składa na tym miejscu swoje gratulacje i najlepsze życzenia.

✲ W związku z ustąpieniem p. Asfandiara Farlejewa ze stanowiska imama gminy muzułmańskiej m. st. Warszawy członkowie gminy wręczyli mu następujący adres: „Dostojny Panie Imamie! W chwili, gdy ustępuje Pan ze stanowiska Imama, aby przejść na zasłużony wypoczynek, my muzułmanie m. st. Warszawy składamy Panu Imamowi serdeczne podziękowanie za gorliwość i oddanie, z jakim przez lat dziesięć pełnił Pan powierzone Mu obowiązki, godnie reprezentując Islam na naszej tak daleko na północ wysuniętej placówce wyznaniowej. Warszawa, dnia 17 stycznia 1937 r." (50 podpisów).

✲ 28 stycznia rotm. Dymitr Szalikaszwili wygłosił w Klubie „Prometeusz" odczyt pt. „Wojskowe tradycje Kaukazu".

✲ 29 stycznia mgr. Stanisław Kryczyński wygłosił w Orientalistycznym Kole Młodych przy Instytucie Wschodnim przemówienie pt. „Rola historyczna Turko-Tatarów".

✲ 12 lutego dr. A. Zihni Soysał wygłosił tamże odczyt pt. „Kultura Tatarów krymskich".

✲ 15 lutego Pan Prezydent Ignacy Mościcki przesłał do króla egipskiego Faruka I telegram następującej treści: „Proszę Jego Królewską Mość o przyjęcie z okazji Jego urodzin gorących moich oraz narodu polskiego życzeń szczęścia Jego Królewskiej Mości oraz pomyślności Jego królestwa".

✲ 18 lutego inż. Kosta Zangi wygłosił w Klubie „Prometeusz" odczyt pt. „Hart ducha".

✲ 5 marca odbyła się w sali Instytutu Wschodniego uroczysta akademia ku uczczeniu 40-lecia działalności literacko-publicystycznej p. Ayaza Ishaki, pisarza i przywódcy ruchu niepodległościowego Turko-Tatarów z Idel-Uralu, urządzona staraniem Sekcji Krymsko-Idel-Uralskiej Orient. Koła Młodych. Wygłoszono szereg przemówień (Ibrahim Otar, Mirza Bała, Andrzej Krzyżanowski, Musa Bej Rafi Zade i in.) utrzymanych w bardzo serdecznym i podniosłym tonie. Imieniem Tatarów polskich przemawiał p. Olgierd N. M. Kryczyński. Jubilat otrzymał szereg depesz i listów gratulacyjnych. Na zakończenie zostały wykonane deklamacje i melodie tatarskie.

✲ 5 marca wystartował z Warszawy do Palestyny samolot „Douglas", otwierając stałe połączenie lotnicze Polski z Palestyną przez Lwów i Bukareszt.

✲ Ustawa skarbowa w preliminarzu budżetowym Ministerstwa W. R. i O. P. na okres od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 r. przewiduje wydatki na potrze-

by wyznania muzułmańskiego w kwocie 56.950 zł. (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 23 z 30.III.1937).

✻ Przybył do Warszawy i dn. 1 kwietnia złożył listy uwierzytelniające Panu Prezydentowi R. P. nowy egipski chargé d'affaires p. Kamil Abdul Rahim.

✻ 10 kwietnia szkoła muzułmańska w Warszawie urządziła w Inst. Wschodnim tradycyjną „Herbatkę", podczas której młodzież szkolna wykonała dwuaktówkę pt. „Serce matki" (Ana yeregi), melodie turko-tatarskie oraz deklamacje w języku turko-tatarskim, po czym nastąpiły tańce wschodnie i ogólne oraz herbatka.

✻ 7 maja p. Kamila Ibrahim wygłosiła w Instytucie Wschodnim referat pt. „Kobieta Idel-Uralu".

✻ 14 maja w Instytucie Orientalistycznym U. J. P. Jan Reychman wygłosił odczyt pt. „Znajomość języków wschodnich w Polsce w XVIII w.".

✻ 22 maja odbył się w sali Instytutu Wschodniego uroczysty obchód Mauludu Proroka Muhammeda, urządzony przez szkołę muzułmańską. Program obchodu objął: zagajenie, recytacje Koranu i odczyt o Islamie.

✻ 31 maja odbył się tamże „Wieczór Kaukaski" urządzony przez Orient. Koło Młodych z okazji XIX rocznicy ogłoszenia niepodległości republik kaukaskich. Słowo wstępne wygłosił prez. Radwański, referat o Kaukazie — inż. Kosta Zangi, wiersze — p. M. Cotadze, deklamacje — p. Azer Azis. Na zakończenie zostały wykonane melodie i pieśni ludowe.

✻ W maju przybył do Warszawy z Indii Wsch. i zamieszkał w Boernerowie dr. Ayaz-Khan, przedstawiciel ruchu muzułmańskiego „Ahmadiya" w Indiach i wysłannik Kalifa.

✻ 9 czerwca odbyło się w salach Instytutu Wsch. uroczyste powitanie ministra pełnomocnego republiki chińskiej p. Suntchou Wei.

✻ 18 czerwca z okazji powitania chargé d'affaires królestwa Egiptu p. Kamila Abdul Rahim oraz pobytu w Warszawie J. E. Muftiego dr. J. Szynkiewicza Instytut Wschodni podejmował zaproszonych gości czarną kawą.

✻ 30 lipca chargé d'affaires Egiptu p. Kamil Abdul Rahim i jego małżonka wydali w salonach poselstwa przyjęcie z okazji koronacji J. K. M. króla Faruka I. W przyjęciu wzięli udział członkowie gminy muzułmańskiej z prezesem p. Olgierdem N. M. Kryczyńskim na czele.

✻ 17 sierpnia przybył do Warszawy samolotem minister handlu i przemysłu cesarstwa Indii sir Mohammed Zafarullah Khan. W powitaniu ministra na lotnisku warszawskim oraz w raucie wydanym na jego cześć brali udział m. in. członkowie gminy muzułmańskiej m. st. Warszawy z prezesem p. Olgierdem N. M. Kryczyńskim i imamem Ali Woronowiczem na czele.

✻ 7 września odwiedził naszą redakcję dr. Klopp, niemiecki muzułmanin, który podał, iż muzułmanów w Niemczech jest około 1.000 osób, z których około 250 zamieszkuje w Berlinie; połowę muzułmanów stanowią Niemcy.

✻ 15 października odbyła się staraniem Orient. Koła Młodych przy Instytucie Wsch. Akademia w 385 rocznicę upadku Kazania. Przemawiali pp.: Kembir Kembirow, Ayaz Ishaki, Kamila Ibrahimówna, Resul Zade (imieniem Konfederacji Kaukaskiej), Iwanowicz (imieniem Ukrainy), Olgierd Kryczyński (imieniem Tatarów polskich).

✻ 5 listopada prof. H. Mościcki omawiał przez radio w przeglądzie wydawnictw m. in. pracę p. Leona Kryczyńskiego pt. „Historia meczetu w Wilnie".

✻ 27 listopada w Instytucie Wschodnim odbyło się zebranie towarzyskie z okazji przybycia wycieczki Tatarów z Rumunii i Turcji na uroczystości obchodu 20-ej rocznicy 1-szego Kurułtaju na Krymie.

✻ 28 listopada w domu Medyków odbyła się akademia ku uczczeniu 20-tej rocznicy pierwszego Kurułtaju na Krymie przy udziale delegacji Tatarów z Rumunii i Turcji, złożonej z 17 osób. Na akademii, której przewodniczył senator S. Siedlecki, przemawiali: prof. O. Górka, W. Bączkowski, Ayas Ishaki, M. E. Resul Zade, M. Kowalewski, O. Kryczyński, E. Szynkiewicz i in. Wieczorem tegoż dnia i tamże odbył się występ przyjezdnych Tatarów. Tańczono narodowe tańce w narodowych strojach i śpiewano tatarskie piosenki.

✻ 10 grudnia w Instytucie Wschodnim odbył się odczyt pt. „Muzyka azerbajdżańska".

WILNO. 10 stycznia w lokalu Muftiatu p. Mustafa Aleksandrowicz wygłosił odczyt pt. „Istota Islamu".

✻ 3 lutego p. Mustafa Aleksandrowicz opuścił Wilno, udając się do Jerozolimy, gdzie rozpocznie pracę w Konsulacie R. P.

✻ 3 lutego zmarła tu generałowa Zofia Bielakowa.

✻ 11 lutego p. Szeryf Aidarow odśpiewał w radio kilka piosenek w języku tatarskim.

✻ 14 lutego odbyło się walne zebranie członków miejscowego oddziału Związku Kult.-Ośw. Tatarów, na którym wybrano nowy Zarząd w składzie: prof. Stefan Bazarewski (prezes), pułk. Jakub Romanowicz, por. Aleksander Jeljaszewicz, Jachja Połtorzycki i Tamara Szechidewiczówna. Dokonano również wyboru komitetu redakcyjnego „Życia Tatarskiego", do którego weszli: prof. Stefan Bazarewski, Zofia Romanowiczówna, Tamara Szechidowiczówna i Edige Szynkiewicz.

✻ 18 lutego p. Edige Szynkiewicz wygłosił w Szkole Nauk Politycznych odczyt na temat odrodzenia duchowego świata turko-tatarskiego i jego ideologii.

✻ 20 lutego w lokalu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na zebraniu Centrali Przewodników Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej p. Ali Połtorzycki wygłosił odczyt pt. „Życie kulturalne Tatarów polskich w dobie obecnej".

✻ 22 lutego odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy Koła Młodzieży Tatarskiej w Wilnie (ul. Ostrobramska 7). Przemawiali: imam I. Smajkiewicz, płk. S. Tuhan-Baranowski, prof. S. Bazarewski, E. Szynkiewicz, A. Połtorżycki, I. Otar, S. Arykan i inni. Dr. A. Zihni Soysał wygłosił odczyt pt. „Kultura tatarska i sytuacja kobiety w chanacie krymskim". Koło otrzymało szereg depesz i listów gratulacyjnych. Pierwszym honorowym członkiem Koła został obrany p. Dżafer Bey Seydamet. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości zostało zamieszczone w „Słowie" z dn. 23.II.37 r. (*I. Tuhan Mirza Baranowski,* Z Koła Młodzieży Tatarskiej).

✻ 6 marca zmarł tu Fuad Aleksandrowicz, ppułkownik W. P. w st. spocz., który w r. 1919 był pierwszym polskim burmistrzem m. Słonima. Zmarłego pochowano na cmentarzu muzułmańskim w Słonimie.

✻ 6 marca odbyło się walne zebranie członków Koła Młodzieży Tatarskiej, na którym został wybrany nowy zarząd. Prezesem został Edige Szynkiewicz.

✻ 7 marca społeczeństwo tatarskie podejmowało w restauracji Georges'a korpus oficerów pułku Ułanów, w którym został uformowany Szwadron Ułanów Tatarskich (ob. szczegółowe sprawozdanie w Nr. 4 „Życia Tatarskiego" za kwiecień 1937 r.).

✻ 14 kwietnia społeczeństwo tatarskie, z okazji przyjazdu jugosłowiańskiego chóru akademickiego „Obilić", podejmowało obiadem w „Dworku kresowym" trzech muzułmanów członków tego chóru, studentów prawa na uniwersytecie w Białogrodzie Hasana Mujagicza, Nazmija Hadżi Hamzicza i Muharema Bekiragicza.

✻ 14 marca w świetlicy Koła Młodzieży Tatarskiej p. Edige Szynkiewicz wygłosił odczyt pt. „Rola Ismaila-Bey'a Gaspraly w odrodzeniu świata turkotatarskiego".

✻ W kwietniu p. Stefan Tuhan-Baranowski wygłosił w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet odczyt pt. „Kobieta w świecie islamskim".

✻ 12 maja odbyły się we wszystkich meczetach w Polsce nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

✻ 16 maja w gmachu Szkoły Nauk Politycznych odbyła się uroczystość wręczenia uczestnikowi wycieczki lotniczej Aeroklubu Warszawskiego mgr. S. Dowgielewiczowi dwóch ryngrafów i listów, przekazanych przez Tatarów polskich celem doręczenia muzułmańskim szkołom teologicznym w Skoplii i Sarajewie. (Opis uroczystości zob. „Życie Tat." Nr. 6 z czerwca 1937).

✻ 30 maja odbyło się w lokalu Muftiatu nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Koła Młodzieży Tatarskiej w Wilnie przy udziale przedstawicieli starszego społeczeństwa tatarskiego. Walne zebranie przez aklamację uchwaliło regulamin Tymcz. Rady Centralnej Kół Młodzieży Tatarskiej R. P. i wyłoniło jej skład. Prezesem Rady został p. Edige Szynkiewicz.

✻ 19 czerwca wrócił z podróży do Indii Wsch. i Egiptu J. E. Mufti dr. J. Szynkiewicz.

✻ 30 lipca J. E. Mufti dr. J. Szynkiewicz przesłał pod adresem Wielkiego Szambelana Króla Egiptu Faruka I telegram treści następującej: „Z okazji wstąpienia na tron Jego Królewskiej Mości Króla Faruka, mam zaszczyt złożyć Królowi w imieniu muzułman polskich i swoim życzenia największej pomyślności i długiego szczęśliwego panowania dla rozwoju potęgi szlachetnego narodu egipskiego". W odpowiedzi J. E. Mufti dr. J. Szynkiewicz otrzymał od Wielkiego Szambelana Króla Egiptu telegram treści następującej: „Wzruszony Pańskim uprzejmym powinszowaniem z okazji wstąpienia Króla na tron, Jego Królewska Mość, mój dostojny władca polecił mi przesłać Panu a także muzułmanom polskim swoje serdeczne podziękowanie".

✻ W lipcu pp. redaktor „Rocznika Tatarskiego" Leon Kryczyński i mgr. Stanisław Kryczyński zwiedzili w celach naukowych następujące osady tatarskie: Lachowicze, Kleck, Ordę, Osmołowo, Mir, Murawszczyznę k. Iwia, Łostaje, Dowbuciszki, ponadto p. Stan. Kryczyński zwiedził również Niemież i Sorok Tatary. W tym samym miesiącu członkowie Koła Młodzieży Tat. w Wilnie p. Ali Połtorzycki i jego kolega dokonali objazdu szeregu osiedli tatarskich na Wileńszczyźnie i w Nowogródczyźnie, nawiązując kontakt z prowincją i zbierając różne materiały.

✻ 6 września wileńska rozgłośnia Polskiego Radia nadała ogólnopolską audycję „Pieśni Tatarów" w wykonaniu chóru chłopięcego pod kierownictwem p. S.

Ajdarowa (pieśni tatarskie) a w opracowaniu pp. Ajdarowa i Z. Kopalki. Chór wykonał pieśni zmarłego przed 30 laty poety idel-uralskiego Tukaja.

✲ 17 października p. Edige Szynkiewicz wygłosił w świetlicy tatarskiej odczyt o podróży swojej do Rumunii i Turcji.

✲ 29 listopada przybyła wycieczka 27 Tatarów (w tym 4 panie) z Rumunii i Turcji. Program ich pobytu w dn. 30 listopada — 2 grudnia objął: występ w Polskim Radio oraz koncert, obiad, wydany na ich cześć przez społeczeństwo tatarskie, herbatka, urządzona przez Koło Młodzieży Tatarskiej, przyjęcia w Szkole Nauk Politycznych, Kole Nadbałtyckim, Kole Turkologów, Korporacji „Orientia".

✲ W listopadzie J. E. Mufti dr. J. Szynkiewicz przystąpił do organizowania Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego w myśl ustawy z dn. 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w R. P. i rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 26 sierpnia 1936 r.

LWÓW. 5 czerwca Polskie Towarzystwo Historyczne święciło 50-lecie swego istnienia. Zaproszony na obchód tej rocznicy redaktor „Rocznika Tatarskiego" p. Leon Kryczyński przesłał na ręce prezesa Towarzystwa stosowną depeszę gratulacyjną.

POZNAŃ. We wsi Łubowie w pow. szamotulskim przy karczowaniu starego pnia znalazł pewien robotnik skarb srebrny, składający się z wielkiej ilości monet arabskich bitych w Azji Zachodniej w w. VIII, IX i X. Napisy na monetach są wykonane alfabetem t. zw. kufickim, którym posługiwali się Arabowie od VII do XII w. Skarb przekazano konserwatorowi zabytków przedhistorycznych w Poznaniu prof. Z. Zakrzewskiemu.

GDYNIA. Redaktor „Rocznika Tatarskiego" p. Leon Kryczyński wyraża za naszym pośrednictwem słowa serdecznej podzięki wszystkim instytucjom, organizacjom społecznym i osobom, które nadesłały mu gratulacje z okazji 25-lecia jego działalności pisarskiej i społecznej.

GRODNO. Wice-prezes sądu okręgowego w Nowogródku p. Stefan Murza Murzicz objął stanowisko prezesa sądu okręgowego w Grodnie (dekret P. Prezydenta R. P. z dn. 31.XII.1936 r.).

INOWROCŁAW. Dowódca pułku artylerii płk. Leon Hózman-Mirza Sulkiewicz odznaczony został dn. 11 listopada złotym krzyżem zasługi.

BARANOWICZE. W lutym dr. Leon Achmatowicz objął stanowisko prymariusza szpitala powiatowego w Baranowiczach.

✲ W grudniu społeczeństwo tatarskie podejmowało obiadem wycieczkę Tatarów z Rumunii i Turcji.

NOWOGRÓDEK. 10 sierpnia p. Ali Połtorżycki wygłosił odczyt pt. „Tradycje i historia Tatarów polskich" a p. Hussein Jakubowski pt. „Jakie zadanie ma przed sobą młodzież tatarska".

✲ W grudniu Tatarzy, przybyli z Rumunii i Turcji wystąpili z koncertem, po którym odbyło się przyjęcie towarzyskie z udziałem przedstawicieli władz oraz bal.

SŁONIM. 1 i 6 stycznia oraz 4 kwietnia odbyły się uroczystości „Lahi" z powodu zakończenia nauki czytania Koranu przez ucznia III oddz. szkoły powszechnej Assana Bajraszewskiego, uczenicy VI oddz. szkoły powszechnej Ewy Mucharskiej i Fatymy Bohuszewiczówny.

✲ 3 stycznia odbyło się walne zebranie członków miejscowego oddziału Zw. Kult.-Ośw. Tatarów, na którym wybrano nowy zarząd. Prezesem został sędzia Iskander Achmatowicz.

✲ 10 stycznia imam warszawski A. I. Woronowicz wygłosił w świetlicy tatarskiej odczyt pt. „Objawienie w Islamie".

✲ 7 sierpnia odbył się w sali Domu Ludowego uroczysty obchód 10-letniej rocznicy istnienia Biblioteki Tatarskiej.

✲ 27 sierpnia odbyła się uroczystość „Lahi" z powodu zakończenia nauki czytania Koranu przez Stefana Milkamanowicza i Mustafę Bajraszewskiego.

✲ 27 sierpnia w lokalu świetlicy tatarskiej p. Kimbirow wygłosił odczyt pt. „O wzajemnych stosunkach Tatarów Idel-Uralskich i polsko-litewskich". Następnie odbyło się przedstawienie połączone z zabawą taneczną.

✲ W grudniu w Domu Ludowym odbyła się akademia na cześć Tatarów, przybyłych z Rumunii i Turcji. Po akademii goście wystąpili z koncertem.

BAHONIKI. 8 października p. Helena Konopacka wygłosiła 2 odczyty pt. „Prostota w Islamie" i „Ruch Achmedyja w świecie Islamu".

DOKSZYCE. 23 maja odbył się na tutejszym cmentarzu muzułmańskim doroczny zjazd muzułmanów z parafii dokszyckiej i miadziolskiej, a także z parafii widzkiej, dowbuciskiej i wileńskiej. Na cmentarzu zostało odprawione nabożeństwo. W zjeździe wzięło udział ponad 350 osób.

✲ 25 czerwca na cmentarzu, położonym na gruntach maj. Karolin, gminy Dołhinowskiej, odbył się zjazd muzułmanów w celu odprawienia nabożeństw za dusze zmarłych, postawienia pomników i poprawienia mogił.

HORODYSZCZE. 15 sierpnia p. Al. Połtorżycki wygłosił pogadankę o Tatarach.

IWANOWO. 13 marca miejscowy oddział Zw. Kult.-Ośw. Tatarów urządził obchód Nowego Roku ery muzułmańskiej. W czasie tego obchodu p. Ibrahim Sobolewski wygłosił odczyt pt. „Marszałek Józef Piłsudski", a p. Józef Chalembek — pt. „Aleksander Sulkiewicz".

✲ 20 sierpnia odbyły się tu dożynki tatarskie, które zgromadziły około 200 osób. (Szczegółowe sprawozdanie ob. w Nr. 10 „Życia Tatarskiego" za październik 1937 r.).

KLECK. W maju uformował się tu tatarski oddział Związku Strzeleckiego. Prace oddziału zainaugurowane zostały uroczystością, podczas której imam warszawski mgr. A. I. Woronowicz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

LACHOWICZE. 1 stycznia p. Ismail Bohdanowicz wygłosił w świetlicy tatarskiej odczyt pt. „Bogactwa Krymu".

✲ 12 lutego na zebraniu Koła Młodzieży Tatarskiej p. A. Woronowicz wygłosił odczyt pt. „Idel-Ural".

MIR. 9 lipca założono Koło Młodzieży Tatarskiej. Koło posiada 21 członków, świetlicę i bibliotekę.

✲ 13 sierpnia pp. Hussein Jakubowski i Ali Połtorżycki wygłosili pogadanki na temat pracy Kół Młodzieży i Oddziałów Związku Kult.-Ośw. Tatarów.

MURAWSZCZYZNA. 31 marca odbyło się walne zebranie członków miejscowego oddziału Związku Kult.-Ośw. Tatarów, na którym wybrano nowy zarząd. Prezesem został Mustafa Szabanowicz. Przy tej okazji p. Edige Szynkiewicz wygłosił odczyt pt. „Jak należy pracować w Związku Kulturalno-Oświatowym".

✻ 15 kwietnia odbyła się uroczystość „Lahi" z powodu zakończenia nauki czytania Koranu przez ucznia VI oddz. szkoły powszechnej Mahometa Szabanowicza.

✻ 17 września odbyło się ogólne zebranie członków gminy muzułmańskiej celem wyboru imama. Wybrany został p. Mustafa Szabanowicz.

NIEMIEŻ. Latem powstał pluton Jazdy Tatarskiej Krakusów.

✻ W październiku p. H. Jakubowski wygłosił odczyt pt. „Cele i zadania organizacji kulturalno-oświatowych".

✻ 4 listopada p. H. Jakubowski wygłosił odczyt pt. „O religii Islamu".

NOWO-WILEJKA. 25 lipca odbyła się uroczystość wręczenia Szwadronowi Ułanów Tatarskich buńczuka i proporca, ofiarowanych przez społeczeństwo tatarskie. (Szczegółowe sprawozdanie ob. w Nr. 8 „Życia Tatarskiego" za sierpień 1937 r.).

ORDA. 24 sierpnia p. Hussein Jakubowski wygłosił pogadankę o potrzebach kulturalnych Tatarów. Został założony oddział Związku Kult.-Ośw. Tatarów.

OSMOŁOWO. 16 kwietnia ukonstytuował się zarząd miejscowej gminy muzułmańskiej. Prezesem został Józef Sobolewski.

SOROK-TATARY. 13 maja odbyła się uroczystość „Lahi" z powodu zakończenia nauki czytania Koranu przez Alego Bazarewicza.

WASILISZKI-SANDYKOWSZCZYZNA. 24 marca na walnym zebraniu członków miejscowego oddziału Związku Kult.-Oświatowego Tatarów p. A. Krynicki wygłosił odczyt pt. „Jak należy pracować w Związku Kulturalno-Oświatowym".

KRONIKA ZAGRANICZNA Z R. 1937.

STAMBUŁ. Przebywa tu obecnie pani Szafika Gaspryńska (Gasprały), córka znakomitego pisarza i działacza krymskiego. Pełni ona funkcje kierowniczki zakładów laboratoryjnych w gimnazjum żeńskim. P. Gaspryńska pracuje obecnie nad zorganizowaniem muzeum etnograficznego w Stambule i w związku z tym objawiła zainteresowanie dla prac nad rozwojem Muzeum Tatarskiego w Wilnie.

✻ W październiku przybyła do Stambułu Tatarka polska p. Emilia Bohdanowiczówna z Lachowicz.

TEHERAN. Jednemu z naszych Czytelników udało się ostatnio nawiązać kontakt z p. Ali Milkomanowiczem (Ali Malek), b. miczmanem marynarki rosyjskiej, który od r. 1921 przebywa w Iranie. P. Milkomanowicz, ożeniony z Persjanką, zajmował w Teheranie szereg stanowisk państwowych, m. in. w r. 1931 był naczelnikiem okręgu dróg w Teheranie oraz inspektorem do zleceń ministerstwa

skarbu. Inny Tatar polski inż. Mustafa Połtorżycki, znany w Iranie pod nazwiskiem „Czyngazi", służył w irańskim ministerstwie dróg i komunikacji i m. in. brał udział w budowie szemszańskiej kolei żelaznej. Inż. Połtorżycki zmarł 3 lata temu od ukąszenia żmiji w Iranie w pobliżu granicy afganistańskiej.

JEROZOLIMA. Od dłuższego czasu Palestyna znajduje się w ogniu rewolty arabskiej skierowanej przeciw imigracji żydowskiej i protegującym żydów władzom brytyjskim. W nocy z dn. 30 wrześia na 1 października władze brytyjskie dokonały surowych represji w stosunku do przywódców ruchu arabskiego. Liczni przywódcy arabscy zostali uwięzieni i natychmiast deportowani. Naczelny komitet arabski został rozwiązany i uznany za organizację nielegalną. Aresztowani zostali m. in. burmistrz Jerozolimy dr. Hussein Chalidi, prezes stronnictwa Waqf Jamal Husseini, sekretarz komitetu arabskiego Fuad Saba i szereg innych wybitnych działaczy. Wielki mufti Jerozolimy effendi Husseini został pozbawiony swego urzędu jako prezydent najwyższej rady muzułmańskiej oraz jako przewodniczący komitetu wykonawczego stronnictwa Waqf. Wielki mufti uniknął aresztowania, chroniąc się do meczetu Omara, którego teren jest nietykalny, a następnie zdołał ujść za granicę. W Jerozolimie wprowadzono surową cenzurę. Telefony poddano ścisłej kontroli a ulice obstawiono policją. Represje stosowane są w dalszym ciągu.

KAIR. 28 lipca odbyła się tu uroczystość objęcia pełni władzy przez króla Faruka I, który w dniu tym ukończył 18 lat (księżycowych), a tym samym osiągnął pełnoletcie.

✵ W grudniu prezes delegacji polskiej na 15-ty międzynarodowy kongres oftalmologiczny w Kairze prof. dr. J. Szymański złożył w pałacu Abdin dla króla Faruka wspaniale oprawny egzemplarz albumowy „Faraona" B. Prusa oraz w osobnym wydaniu tłumaczenie tego dzieła na język włoski. Trzeba nadmienić, że król Faruk jest wielkim miłośnikiem wiedzy o starożytnym Egipcie i o wszystkim w ogóle, co dotyczy dziejów jego kraju.

✵ W grudniu dokonano tu zamachu rewolwerowego na Mustafę paszę al Nahasa, premiera egipskiego i przywódcę stronnictwa Wafd. Premier nie odniósł żadnej rany. Sprawcę zamachu aresztowano. Jest to 23-letni Izzuddin Abdul Kadir al Arabi, członek stowarzyszenia „Masr al fata" (Młodzieży Egiptu), czyli t. zw. „zielonych koszul".

ALIGARH (Indie Bryt.). Panindyjski muzułmański kongres wychowania, który odbył się w marcu w Aligarh, powziął na wniosek prof. Abdul Satter Kheiry następującą uchwałę: „Wobec tego, iż Rząd polski z uwagi na potrzeby religijno-wychowawcze muzułmanów zapewnił bezpłatny plac pod budowę meczetu w Warszawie i obiecał swą pomoc finansową przy jego budowie, kongres wyraża serdeczne uczucia wdzięczności rządowi R. P. za jego wspaniałomyślny gest dobrej woli i życzliwości w stosunku do muzułmanów". („Monitor Polski" z dn. 16.X.1937 r. Nr. 239).

TRYPOLIS. 18 marca odbyło się tu na placu Castello uroczyste wręczenie „szabli Islamu" wodzowi Włoch Mussoliniemu. Szablę wręczył jeden z książąt arabskich, potomek Muchammeda, w otoczeniu 2000 jeźdźców arabskich. Duce przyjął dar muzułmanów siedząc na koniu i mając na sobie biały burnus arabski narzucony na mundur milicji faszystowskiej. Przy tej okazji Mussolini wygło-

sił przemówienie i m. in. powiedział co następuje: „Daliście mi w ofierze najcenniejszy dar, tę oto szablę, symbol siły i sprawiedliwości, — szablę, którą zabiorę do Rzymu i zachowam wśród najdroższych pamiątek mego życia... Włochy faszystowskie zamierzają zapewnić ludności muzułmańskiej Libii pokój, sprawiedliwość, dobrobyt i poszanowanie prawd Proroka i chcą jednocześnie zamanifestować swą sympatię dla Islamu i dla muzułmanów całego świata".

ALGIER. W marcu p. Ahmet Kerbi, lektor języka arabskiego w Instytucie Wschodnim w Warszawie, wygłosił w Bordż Boryrydż, Blida i Midja trzy odczyty pt. „Muzułmanie w Polsce".

RZYM. Patriarcha maronicki, duchowy wódz Arabów-katolików, wielki zwolennik niepodległości państw arabskich, pierwszy ambasador nacjonalistów syryjskich i przyjaciel muzułmanów, złożył tradycyjną wizytę Papieżowi.

✱ W listopadzie patriarcha Antiochii kardynał Tappozini ofiarował papieżowi Piusowi XI dla biblioteki watykańskiej szereg cennych manuskryptów orientalnych, a w tej liczbie fragment życiorysu Muchammeda, pochodzący z bardzo dawnych czasów.

PARYŻ. 4 kwietnia w Enghien pod Paryżem zmarł były sułtan marokański Mulej Hafid.

MONTREUX. W kwietniu odbyła się tu konferencja „kapitulacyjna". W konferencji tej, zwołanej przez rząd egipski, wzięli udział przedstawiciele 16 państw. Obrady dały wynik pozytywny. Kwestia t. zw. kapitulacji w Egipcie była omawiana na łamach prasy przez p. Leona Kryczyńskiego w rozprawie pt. „Organizacja sądownictwa w Egipcie" („Głos Sądownictwa" Nr. 11 z r. 1936) i przez p. mgr. A. I. Woronowicza w artykule „Kapitulacje a Egipt" („Życie Tat." 1936, Nr. 10 i 11).

BERLIN. Mieszka tu obecnie około 40 muzułmanów pochodzących z Idel-Uralu. Pozostali oni na obczyźnie po wojnie światowej, w której brali udział jako zmobilizowani żołnierze wojsk rosyjskich. Zajmują się przeważnie rzemiosłami, których nauczyli się w Niemczech (np. krawiectwem, szewstwem, szoferowaniem itd.). Kilku z nich posiada wyższe wykształcenie; są to inżynierowie i lekarze. Poza tym jest w Berlinie sporo muzułmanów - Niemców. Polscy muzułmanie reprezentowani są tutaj przez jedną tylko rodzinę. Obowiązki imama meczetu w Berlinie pełni Hindus prof. Abdułła. Meczet przedstawia się jako dość okazały budynek.

GENEWA. Po rozmowie, jaką odbył minister Beck z ministrem spraw zagranicznych Turcji Ruszti Arasem, obaj ministrowie stwierdzili, że obywatele obu krajów, jak i osoby zamieszkałe w jednym z tych krajów a związane narodowo z drugim, traktowani są wzajemnie w duchu życzliwości, odpowiadającym tradycyjnej przyjaźni między Polską i Turcją.

HAGA. Na II kongresie międzynarodowym prawa porównawczego, który odbył się tu w sierpniu, osobny dział poświęcony był sprawom prawodawstw wschodnich a przede wszystkim Islamu. W tym zakresie program kongresu obejmował następujące referaty: 1) „Le mouvement occidental des études juridiques orientales". 2) „La determination des aires d'application et l'influence des droits orientaux". 3) „L'influence des systems juridiques occidentaux". 4) „L'influence

du droit romain sur le droit musulman". 5) „La responsabilité civile et penale en droit musulman".

GLASGOW. W roku bież. p. Leon Kryczyński, student tutejszego uniwersytetu, otrzymał dwie premie w związku z pracami w zakresie elektryki i mechaniki. Nasz rodak pochodzi z Wilna i jest synem inż. Jana Kryczyńskiego, tragicznie zmarłego w r. 1928 w Charbinie, gdzie utonął w czasie polowania.

FINLANDIA. W styczniu do Helsinek przybył znany działacz tatarski Ayaz Ishaki i w dn. 13 stycznia na zebraniu członków miejscowej kolonii turko-tatarskiej wygłosił odczyt na temat ruchu niepodległościowego Turko-Tatarów Idel-Uralu.

JAPONIA. 22 stycznia w mieście Nagoa odbyła się uroczystość otwarcia meczetu i szkoły, ufundowanych przez Towarzystwo Kulturalne Turko-Tatarów Idel-Uralu.

MICHIGAN (Stany Zjedn. A. P.). Dr. Aga-Oglu, redaktor „Ars Islamica", prowadzi obecnie pertraktacje z sprawie przyjazdu swego do Polski celem wygłoszenia szeregu odczytów o sztuce muzułmańskiej.

Prenumerata roczna — 5 zł. wraz z opłatą pocztową. Cena oddzielnego Nr. 1 zł.

Komitet Redakcyjny: prof. Uniw. Warsz. O. Achmatowicz, Wassan-Girej Dżabagi, O. Fazlejew, pułk. D. Kazum-Bek i O. Najman-Mirza-Kryczyński.
Wydawca: Gmina muzułmańska m. st. Warszawy.
Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Narbutta 15 m. 4.
Redaktor odpowiedzialny: Wassan-Girej Dżabagi.

Zakł. Graf. „DRUKPRASA" Sp. z o. o. N.-Świat 54, tel. 615-56 i 242-40.